

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 83.

2 KRAKOWA DNIA 15 PAZDZIERNIKA 1817 Roku WE SZRODĘ.

*Z Warszawy d. 7 Października.*

*Wypis z Rozkazów dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.*

— Dnia 2 Października 1817. —

*Za Najwyższym Rozkazem.*

*Postępuje na wyższy stopień.*

*W korpusie artylleryi i inżynierów.*

*Z Bateryi pozycyjney konney gwardyi, podofficer Józef Turlin, na Podporucznika z wojska, z przeznaczeniem do Dyrekcyi artylleryi.*

*Umieszczony zostaje, za okazaną gorliwość w służbie.*

*W iędzcie. W pułku 1szym Ulanów: przykommenderowany do tegoż pułku, podporucznik Czarnek.*

*Otrzymują żądane dymissye dla słabości zdrowia.*

*W gwardyi. Z pułku strzelców konnych, porucznik Józef Zaleski, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia mundur.*

*W piechocie. Z pułku 7go liniowego, porucznik Ignacy Podczaski, w stopniu Kapitana.*

*Z Petersburga d. 8 Września. d. k.*

*N. Pan raczył zaszczycić wielkim krzyżem orderu S. Włodzimierza 2giej klasy, Ministra wojny Jenerała Porucznika i Jenerała Adjutanta Konownicyna, Jenerała piechoty Xcia Eugeniusza Wirtembergskiego, Jenerata Adjutanta Barona Korfa, i Jenerata Porucznika Kapcewicza. Orderem zaś S. Anny 1szej klasy, Jenerata Porucznika Xcia Szachowskiego.*

*Dnia 5 b. m. w dzień imienia N. Cesarzowej Elżbiety z rana wszystkie władze cywilne i wojskowe, ciało dyplomatyczne i osoby płci oboiej mające wstęp u dworu, udały się do letniej rezydencyi N. Pani z naleźnemi w dniu tym świetnym powinszowaniami, iako też i do N. Cesarzowej Maryi, a potem do kościoła na nabożeństwo. Wielki w dniu tym był obiad, na którym znajdowały się NN. Panie, Wielki Xcie Mikołaj z N. Matżonką swoją i Królewicz J. Pruski Wilhelm, tudzież wiele znakomitych osób. Przy spełnianiu zdrowia N. Solennizantki, N. Cesarza chociaż nieobecnego, lecz zawsze przytomnego w sercach wszystkich, tudzież N. Cesarzo-*

wey Matki i całej N. Rodziny, odzywały się trąby i waltornie. Wieczor był zakończony pięknem widowiskiem i illuminacją w Pawłowskiu. W stolicy zaś po wszystkich kościołach było śpiewane *Te Deum* a wieczorem miasto całe pięknie było oświetlone, mianowicie dom Posta Francuzkiego, Głównego sztabu Gwardyi, Senat, Akademia, Bursa kupiecka i inne gmachy.

Z Suraza d. 28 Sierpnia.

Wczoray o godzinie 4 z południa N. Cesarz uszczęśliwił miasto nasze przybyciem swoim. Spotkanym był na wieździe przez Horodniczego i obywateli powiatu, na placu zaś gdzie stała pod bronią kompania 25 pułku strzelców, przez jenerała jazdy Hrabiego Witgenszteyna, i Jenerała Majora Barona Rozen. Po obeyrzeniu rzeczony kompanii, N. Pan udał się do domu przygotowanego dla siebie, gdzie był wspaniały obiad dany przez obywateli powiatu, który Cesarz Jmć zaszczycił bytnością swoją, a wielu obywateli miało zaszczyt bydź na nim. między innemi powiatowy Marszałek JW. Justyn z Jaxów Bykowski. Sala stołowa była pięknie ozdobiona. Po obiedzie N. Cesarz Jmć w dalszą się udał podróż ku Witebskowi.

Z Mohilsawa d. 30 Sierpnia d. k.

Wczoray o godzinie 7 P. południu mieliśmy szczęście oglądać w naszych murach N. Cesarza Jegomości. Jenerał Feldmarszałek, Xże Barclay de Tolli z całym sztabem głównym i innemi urzędnikami wojskowemi, iako też Gubernator Cywilny z urzędnikami i szlachtą wyiechali na spotkanie N. Cesarza. Przy cerkwi zaś Nayprzewielebniejszy Arcybiskup Danie, z duchowieństwem powitał Monarchę, sto-

sowną do tego mową. Dziś N. Pan był na nabożeństwie w kościele wzniesionym za miastem w miejscu, gdzie są woyska rozłożone. O godzinie pierwszej stawieni byli przed Nayjaśnieyszym Cesarzem duchowieństwo i urzędnicy Cywilni. Pozem N. Pan raczył bydź na obiedzie u Jenerała Feldmarszałka. Podczas stołu przy spełnianiu zdrowia Nayjaśnieyszego Podróżnego i Solennizanta dzisieyszego Święta, daly się słyszeć wystrzały działowe. Wieczorem Xże Feldmarszałek dał bal całe miasto było oświetlone.

Z Wiednia d. 6 Października.

Przypadające onegdaj Imieniny Nayjaśnieyszego Pana obchodzone były taktu, iako też w całej Monarchii nabożeństwem i Błogostawieństwem. Oby Naywyższy raczył wysłuchać pobożne modły i szczere życzenia, które miliony wiernych poddanych w tym dniu do Niego zanoszą o naydłuższe życie Monarchy, który ożywiony zawsze wspaniałą miłością do powierzonych sobie od Boga ludów, umie sobie wygod życia, obiećdza przykremi drogami nayodlegleysze prowincynie dla zawiezienia im pociechy i zapewnienia szczęśliwości z otrzymanego z chwalebna wytrwalością pokoju, który jest niezatartym pomnikiem Jego staranności, mądrości i dobroci, i chociaż znajduie się w nayodlegleyszych punktach swey Monarchii, zawsze iednak w iey środku trudni się rządowemi sprawami i na wzor słońca w wszystkie okolice dobroczynne swoje promienie rozseta.

Podług doniesień z Kronstadtu NN. Cesarstwo Jchmość przybyli tam w dobrem zdrowiu d. 13 Września po południu.



Cała ludność miasta - powiększona mno-  
stwem na to rzadkie zdarzenie zgromadzo-  
nych wieśniaków, witała NN. Cesarstwo z  
serca pochodzącemi radosnemi okrzykami,  
które łaskawie przyjąć raczyli. Całe sta-  
re miasto przybrane było w kwiaty i li-  
ścia. Zaraz po przybyciu dawali NN. Cesa-  
rstwo audyencyie duchowieństwu i wła-  
dzom cywilnem. Po obiedzie pojechała N.  
Cesarzowa do zamku, a N. Cesarz pra-  
cował w gabinecie. W wieczor było mia-  
sto wspaniale oświetlone, a NN. Cesa-  
rstwo pokazali się kilkokrotnie z okien.  
Nazajutrz d. 14 o godzinie 7 z rana poie-  
chał N. Cesarz do kościoła, potem zwie-  
dził były szpital zaraźliwey choroby,  
magazyn lazaret woyskowy, dom edu-  
kacyyny pułku Króla Maksymilliana Józe-  
fa, a popołudniu kościół i szkołę Augsz-  
burskiego wyznania, tudzież kościół Greckie-  
go obrządku, a w wieczor dawał audyencyie.  
N. Cesarzowa pojechała o godzinie 10 do  
kościół, potem dawała Damom audy-  
encyie, a po południu zwiedziła powyż-  
sze kościoły. W wieczor było iak poprze-  
dzającego dnia miasto oświetlone. — D. 15 o  
godzinie 7 z rana pojechali NN. Cesa-  
rstwo do Kezdy Vasarhely, gdzie o godzinie 12  
w południe przybyli i wysiąć raczyli do  
mieszkania sztabu tamtejszego. Wiechali zaś  
tam-przez tryumfalne bramy z stosownem;  
napisami. J. C. K. Mość dawał zaraz po  
przybyciu audyencyie woyskowem i du-  
chowieństwu, a po południu raczył przyjąć  
cywilnych urzędników. Potem obejrzał we-  
wnętrzne urządzenie gmachu sztabowego, ko-  
ściół Ewangelicko reformowany i klasztor  
Franciszkanow, a o godzinie 7 w wieczor da-  
wał prywatnym audyencye. N. Cesarzowa  
odwiedziła tymczasem kilka granicznych

rodzin, dowiadywała się o ich los, poży-  
wienie, rzemiosło, i hoynie ich obdarzy-  
ła. W wieczor wszystkie gmachy były oświe-  
cone. Nieustające radosne okrzyki ludu trwa-  
ły do północy, a uroczystość dnia tego za-  
kończyli officerowie odśpiewaniem ulubio-  
ney pieśni ludu: "Boże zachoway Francisz-  
ka!", D. 16 rano pojechali NN. Cesarstwo do  
Esik Szeceda, zkąd nazajutrz w południe  
do Vasarhely powrócili, a ziadszy tam  
obiad, pojechali do Szent György. Miey-  
sce to było także w wieczor wspaniale o-  
świetlone. D. 20 zamyślali NN. Cesarstwo  
opuścić Kronstadt, nocować w Mühlbach,  
przybydź powtornie d. 22 do Hermann-  
stadt, a 23 puścić się w dalszą podróż do  
Banatu. Dalsza Ich podróż tak była ozna-  
czona: D. 23 do Deva; d. 24 zatrzyma-  
nie się tam; d. 25 do Vaida Huniach;  
d. 26 zatrzymanie się tam; d. 27 do Hat-  
zeg, d. 28 i 29 do Karansebes. D. 30 za-  
myślali NN. Cesarstwo do Herkulesa ką-  
pieli w Mehadyia przybydź, zabawić do  
2 Października, obeyrzeć w tym dniu sła-  
wne z ostatney woyny Tureckiey punkta  
gorę Allion i starożytną jaskinię, i noco-  
wać w starey Orsowie. D. 3 powroć do  
Mehadia, d. 4 udać się ztamtąd do Be-  
stovics, a d. 5 do Deutsch-Seaszka i d. 6  
tam zabawić. D. 7 i 9 przybydź do Ora-  
wicza; d. 10 i 11 do Verschitz; d. 12 i 13  
do Panczowa; d. 14, 15 i 16 do Titel; d.  
17, 18 i 19 do Peterwardeinu; d. 20 i 21  
do Zemlina; d. 22 i 23 do Mitrowicz; d. 24 i  
25 do Vinkowcze; d. 26 do Brod; d. 27 i 28  
do Nowey Gradiski; d. 29 do Bellowar;  
d. 30 w Waraslinie zabawić, a po obie-  
chaniu tym sposobem Sklawonii i Kroa-  
cyi, wiechania w granice Styryi; d. 31  
stanąć w Marburgu, a d. 1. Listopada w  
Gretzu.

Z Londynu d. 28 Września.

Podług jedney z rannych tutejszych gazet znajduje się w tey chwili 500 beczkowy okręt na Tamizie, który zawieść ma zwerbowanych pod rokoszańskie chorągwie ludzi do Ameryki. Znajduje się na nim do 300 officerów i żołnierzy, którzy powiększej części w woysku służyli i poddanemi są W. Brytanii. Okręt ten uda się naprzód do wyspy S. Tomazsa, a ztamtąd wysadzi na ląd południowey Ameryki zaciągniomych ludzi, gdzie najszybciej będzie ich potrzeba.

Jeśli to doniesienie (dodaie gazeta Gonic) jest prawdziwe, tedy nie znajdziemy dostatecznego wyrazu na potępienie podobnego kroku. Tak otwarte i tak mało pokrywane mięszanie się do walki między Hiszpanią i tey osadami, musi koniecznie pociągnąć za sobą ważne skutki. Nie wątpimy wcale, iż poseł Hiszpański musiał już naszemu rządowi uczynić w tey mierze przełożenia. Poganiłszy już, chociaż nie w uszczypliwych wyrazach, służbę, którey nasi officerowie waleczność i imiona swoje poświęcają. Jeżeli jednak nie czują, jak jest sromotną rzeczą sprzedawać za pieniądze więcej dającego swą szpadę, tedy i nasze napomnienie nie wstrzyma ich od tego. Lecz skoro ich przykład znajdzie naśladow; skoro ich postępek zagrozi narodowi złemi skutkami, na owczas musi i rząd zwrócić uwagę na ten gatunek handlu.

W dniu S. Michała następuje obior nowego Lorda Prezydenta Londynu. Gazeta Gonic mniema, iż P. Wood dla tego powtórnie obrany został, iż przyrzekł wypracować nowy policyyny przepis dla miasta Londynu; a że go jeszcze nie ukończył, przeto przyjaciele jego nalegać będą, aby był z tego względu potrzebny raz

obranym.

Ponieważ znajduje się teraz wielu bogatych Anglików za granicą, zachodzi więc pytanie: czyli nie powinni podpaść podatkowi za nieobecność, gdyż zbierany pod opieką ustaw krajowych majątek, tracą za granicą? „Naprzykład. A. ma dobra w Hampshire, które czynią mu 5000 f. szt. dochodu i trawi je za granicą. B. ma podobnyż dochód, ale żyje w Anglii, przykłada się do ciężarów krajowych przez potrzebę wina i innych rzeczy, utrzymywanie koni, psów, służących, i t. d. Dla czegoż A. nie miałby za opiekę opłacić podatku, i dla czegoż B. ma go za niego opłacać?

Xiążka, na którą nasi Królowie zaczęwszy od Henryka I. aż do Edwarda VI. podczas koronacyi przysięgali, znajduje się teraz w prywatney bibliotece w Norfolk. Jest to piękny rękopism na Pergaminie zawierający 4 Ewangelie. Oprawa jego jest dobrze utrzymana.

Skoro rozpoczęte na warsztatach okręty ukończone zostaną, tedy siła morska Zjednoczonych Stanów północney Ameryki składać się będzie z 12 liniowych okrętów, 19 fregat, 8 wojennych łodzi, 4 parowych okrętów z batteriyami, nie licząc mnostwa małych okrętów po jeziorach krążących. (Rosyją i Amerykę najmniej kosztuje budowa okrętów.)

Od brzegow Niższej Elby d. 3 Października.

Gazeta Hamburgska zawiera co następuje: Do zmyślonych wieści należy rozgłoszenie przez niektóre publiczne piśma, iakoby miasto Hamburg płaciło na przyszłość co rocznie Anglii 300,000 Marków za dawaną jego banderze opiekę na morzu śródziemnem.

Ces. Rossyyski Radca stanu Kotze-



due oznaymił w gazecie Hamburgskiej, iż nader nieprzyjemno mu jest czytać w gazetach zupełnie zmyślone lub na w pół prawdziwe o sobie doniesienia. Jak n. p. że umarł; że jedzie do Wiednia dla obięcia dyrekcyi nad tamtejszym Dworskim teatrem; że zlecnie, którem go iego Monarcha zaszczycił, mieć może polityczne znaczenie, i t. d. Zapewnia, iż przez myśl mu nie przeszło iechania do Wiednia lub gdzie indziej; żyje w Weimarze spokojnie, trudni się ledynie swoim powołaniem, i że bardzoby go zobowiązano, gdyby onim nic nie pisano, coby nie było zgodnem z prawdą.

Ces. Rossyyski Jeneralny Konsul w Hamburgu oznaymił Kapitanom Rossyyskim następującą nadeszłą z Peterzburga urzędową wiadomość: "Ze N. Cesarz Rossyyski postanowił z Mocarstwami sprzymierzonymi przedsięwziąć najsukuteczniejsze środki dla położenia końca rozbojom Barbaryczyków na morzach; ale iże te układy nie mogą tak prędko bydź ukończonymi, a Barbaryczykowie krążą pod brzegami Francuzkiemi, Hiszpańskimi i Portugalskimi, przeto aż do tej chwili Rossyyskie okręty mają zaopatrzać się w Tureckie paszporty."

Z Paryża d. 26 Września.

Obiorcze kolegium departamentu Sekwany obrato po P. Lafitte dnia 24go resztę swoich do 7 deputowanych PP. Delessert, Goupy, Bellard, Breton, Pasquier i Perrier. W wielu departamentach obrano dawniejszych deputowanych.

Bankier Lafitte obiecał wydawcom pisma le Conseur P. P. Comte Dunoyer zapłacić 20,000 fr. za skonfiskowaną gcią część tego pisma. P. Brougham odwiedził ich w więzieniu.

Z Pau donoszą, iż Jenerał porucznik Loveredo miasto St. Sever, w departamencie Landes przeznaczył na zebranie się zbiegłych Hiszpanow, którym Konsul Króla Hiszpańskiego odmówił pozwolenia powrotu do oyczyzny.

Korweta Urania pod rozkazami Kapitana fregatowego Freycinet wyszła d. 27 Sierpnia z Tulonu pod żagle. Podróż tego Kapitana jest iedynie naukowa i dzieje się na żądanie akademii umiętności. Ma on czynić rozmaite rozmiary i postrzeżenia względem siły magnesu i innych fizycznych przedmiotow, względem czego akademija i kancelaryia długości dały mu dostateczne instrukcyje. Podróż iego potrwa ze dwa lata.

W Boulogne liczą 1500 Anglikow. i mało jest znaczniejszych miast, żeby ich tyleż lub więcey nie znajdowało się. Żyją oni we Francyi w Angielskich towarzystwach i po Angielsku o trzecią część lub o połowę taniej niżeli w własnym kraju.

Przybył tu Xże Kurakin, niegdy Rossyyski ambassador w Paryżu.

Papiery rządu Hiszpańskiego spadają coraz bardziej; zaledwo daią teraz za nie gcią część ich nominalney wartości. Akcye banku Karola prawie żadney wartości niemają. Nowa ustawa skarbowa żadney ieszcze pomyslny odmiany nie zrobiła. — Uzbrojenie nowey wyprawy przeciw rąkoszanom idzie bardzo powoli dla niedostatku pieniędzy.

Listy z Lizbony zapewniają, iż terazniejszy Potugalski Posel w Londynie, Hr. Palmella, mianowany został Ministrem związkow zagranicznych i woyny, Hr. Arcos, gubernator Bahii, Ministrem

morskim i osad, P. Villa - Nowa z Portugalii Ministrem spraw wewnętrznych, a P. Boserra Ministrem skarbu. — Następca tronu Portugalskiego przybyła d. 1 b. m. szczęśliwie do Gibraltaru i bez zatrzymania się w dalszą puściła się drogę.

*Z Sztokholmu d. 26 Września.*

Należąca do Baszy Egipskiego korweta Afryka pod sprawą Häfiz Ali, po wytrzymaniu w Känsö niedaleko Gotenbürga 20 dniowey ścisley kwarantanny dla ludu, a 43 dniowicy dla ładunku, który sztukami był przewietrzany i kadzony, udała się w dalszą przez Sund drogę i jest tu wkrótce oczekiwana.

Nazwiska 62 osob, które w r. 1816 za przemykanie towarów razem biorąc na zapłacenie 21,715 talarów kary skazane zostały, były przez gazety ogłoszone, pomiędzy którymi 24 wytchnięto, iż iako tracące zaufanie obywatelskie, nie mogą do obiorów należeć.

Osada okrętu Szwedzkiego pod dowództwem Kapitana, Wiksteen, która pochwycawszy rzeczzonego Kapitana, opanowała okręt i jego ładunek, została na żądanie Jeneralnego konsula w porcie Dartmouth przytrzymana i tu po ukaranie odesłana.

Gdy w Norwegii rozpoczną się wkrótce obiory deputowanych na Seym, przeto gazeta tamtejsza zaleca, aby nie przywiązywano się iedynie do chłopów i mieszczan, którzy znają tylko praktycznie obowiązki swojego powołania, ale o sprawach rządowych i potrzebach kraju nie posiadają potrzebnych wiadomości, tudzież nie obierano wielu uczonych, gdyż ci z teoryi tylko o rzeczach sądzą. — W Chrystyanii spalono znowu wesz-

łych do kass rządowych za r'0774, 477 talarów papierowych pieniędzy.

Dla zapobieżenia niebezpieczeństwu i napaści przechodzących od wielu zwykłe po wielkich miastach chowanych psów, wydano tu surowe rozporządzenie, iż żaden pies nie może pokzać się na ulicy bez kagańca.

*Z Piemontu d. 20 Września.*

Gdy brzegi Włoskie, wyraża Turyńska gazeta, zagrożone zawsze są największą z klęsk, morową zarazą, i gdy Mahometanie z powodu swej religii i niechęci nie przedsięwzięją żadnych środków do zapobiegania lub unikania tej choroby, chwalebna byłoby zatem rzeczą dla wielkich Europejskich Mocarstw aby się nakoniec i tym ważnym przedmiotem zatrudnić zechciały, i nakłoniły przynajmniej rządy na wschodzie i w Afryce, iżby używane w Europie środki przeciw zarazie u siebie zaprowadziły. Jeżeli zabierają się do poskromienia morskich rozbojów Barbaryczyków, tedy i morowa zaraza niemniej ważnem jest przedmiotem.

*Z Bruxelli d. 28 Września.*

Gdy we Francyi obrocone są teraz wszystkich oczy na obior członów izby Deputowanych, w oczywiście naszey zwrocena jest uwaga na rozpoczęcie w przyszłym miesiącu posiedzeń Jeneralnych stanów w Hadze, na których ważne i dobra mieszkańców tego królestwa tyżące się przedmioty roztrząsane będą.

Na wniosek deputowanych od stanów wschodniej Flandryi darował Król tej prowincyi znaczną summę na ożywienie fabryk. Stany użyły tego daru na zakupienie leżących na składach znacznych zapasów towarów, pod warunkiem, aby



fabrykanci w prowadzili znowu w czynność swoje warsztaty. Stany płacą zakupione towary częścią gotowemi pieniędzmi, częścią bawelną dla tem prędszego zapomożenia fabrykantów.

Królewicz Następca tronu i jego Małżonka darowali miastu Spa 25,000 Złh. na wystawienie pomnika przy studni Pouhon.

Urządник policyi udał się d. 9 b. m. z żandarmem do zamku Ghyseghem przy Alost, dla poymania Xcia Broglie, biskupa Gandawskiego, októrym sądzono, że się tam ukrywa; ale nie znaleziono, bo iak wiadomo mieszka od 6 miesięcy w Francyi.

Onegday otworzona została szkoła główna w Lowanium.

Król jodziezie d. 2 Października do Hagi. Onegday odwiedził z Królewiczem Fryderykiem poiezuickie kollegium, które urządzone teraz dla sądownictwa zostało. Wielu osobom udzielił J. K. Mość orderu Lwa.

#### Z Drezna d. 4 Października.

D. 28 Września odprawione tu zostało równie iak w całym kraju uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za tegorocznie urodzaje. Ucieszył się ubogi, gdy za srebrny grosz mógł przeszło funt chleba dostać; lecz nie długa była jego radość, bo w krótkce podniosła się znowu cena zboża.

Obozująca nteysza osada odbyła d. 30 z. m. przed J. K. Meią popis. Xiążęta Fryderyk i Klemens przywodziłi woysku. Nazajutrz powrocila osada do koszar, i część żołnierzy rozeydzie się za urlopem.

Zaprowadzenie tu nowej tayney rady nastąpić ma d. 6 b. m.

Wielu górników pracuje nad odnowie-

niem pod Dreznem zalaney kopalni węgla. Wielka to iest praca, ale dobroć węgla ma ją sownie nagrodzić.

Sądzą, iż Xiężna Maryianna Saska, narzeczona Xciu Następcy W. Xięstwa Toskańskiego odiedzie w Listopadzie do Florencyi. D. 14 z swoją siostrą Xiężną Józefą i bratem Xciem Janem została w Kaplicy Królewskiej przez Biskupa Schneidera bierzmowaną.

#### Od brzegów Menu d. 30 Września.

Hr. Buol-Schauenstein powrocil z Francyi do Frankfortu.

Hieronim Bonaparte miałkupić także niedaleko Schönau leżącą wieś Engersfeld, a Pani Miuratowa między Wiedniem i Prezburgiemi leżące i do Bankiera Frięs należące państwo Ort za 900,000 Złr. w monecie konwencyynej.

Nowe *Perpetuum mobile*, które podług publicznych doniesień, P. Henryk Peters Mogunczyk w nocy z d. 24 na 25 Sierpnia r. b. (zapewne we śnie) wynalazł, nazywa P. Baader w Minchińskiej gazecie, równie iak każdy tego gatunku wynalazek szalenstwem. Dzieciom nawet aie tajno, iż każda siła ziemska, chociażby naydoskonalszą była, nakoniec sama od siebie ustać musi. Niebo nawet samo nie iest właściwem *Perpetuum mobile*! Ze zaś *Perpetuum mobile*, to iest mechanizm, któryby się bez żadney zewnętrzyney sily, iako to sprężyn, wag i t. d. sam nieustannie poruszał, nadaremnie od wieków był szukany, nikt zaprzeczyć nie może. Lecz uczeni Mechanicy wiedzą dokładnie, iż nie ma skutku bez przyczyny, ani skutek nie może być większy nad przyczynę, a zatem podobny wynalazek nie może mieć miejsca, i niezgadza się wcale z odwiecznemi prawami równowagi, co znają dobrze

biegli matematycy.

W Królestwie Wirtembergskim, w Wielkim Xięstwie Badeńskim i Elektorstwie Heskiem wyszły już rozporządzenia względem obchodu 100 letniej pamiątki reformy Lutera.

W kantonie St. Gallen zabroniono zwozu na rok palenia wódki z ziemniaków i zboża.

### *Rozmaite Wiadomości.*

Gazeta Weymarska zawiera następującą odezwę jednego z Królów Afrykańskich do swojego ludu przy zaczęciu panowania.

" Kochani i Wierni! Świętej pamięci poprzednicy moi powiadali wam zawsze przy zaczęciu swoich rządów to wszystko, co chcieli dla was uczynić. Ale że tego dokazać nie potrafili, nie pozyskali zatem waszey wdzięczności. Z tego powodu nie chcę wam nic obiecywać, a może więcej będziecie ze mnie kontenci. — Przed wszystkim macie wiedzieć, iż was niechcę szczęśliwemi uczynić; sami macie tego, ile jest w mocy śmiertelnych, dokonać. Lecz nie chcę was także nie-szczęśliwemi uczynić. Dla tego nie przepisuję wam co macie jeść i pić, i iak się macie ubierać. Każdy z was niechay w tej mierze wedle upodobania i swojego majątku postępuje. Nie chcę wam przepisywać iak macie myśleć i wierzyć; bo nie mogę was przymuszać, abyście inaczej myśleli i wierzyli, iak sami myślicie i wierzycie. Równie nie przepisuję wam co macie mówić, pisać i drukować. Każdy niechay odpowiada za to co mówi; a jeśli by kto i o mnie samem źle mówił, tedy zawczasu mu przebacam. Nie chcę daley utrzymywać tajney polisyi, a nawet pu-

bliczney nie dozwolę, aby się mieszała do rzeczy, które do niey nie należą. Nie ma ona otwierać waszych listow i otaczać was szpiegami, którzyby każdego kroku waszego pilnowali. Nie chcę także trzymać woyska iedynie dla zabawy, ani powierzać obrony oyczyzny płatnemu żołnierzowi, ale dzielnym z łonu waszego wystawionem hufcom. Nie chcę nieuczyneczney i w celu zdobyczy prowadzić woyny; lubo kraj nasz nie jest wielki i nie nadto urodzajny, dostarczy nam wszelako czego potrzebujemy, byleśmy byli pracowitemi i wstrzemięźliwemi. Nie chcę wam także nadawać innych praw, nad te które sami dla siebie ustanowicie. Dla tego ułożonych przezemnie lub przez tajną moją radę praw nie każę dla publicznego zachowania ogłaszać, poki w przod przez doświadczonych mężow z łona waszego wybranych, nie będą roztrząśnione i uchwalone. Podoźnież nie będę od was żądał innych podatkow, nad te, które powyżsi mężowie za potrzebne dla zastąpienia wydatkow krajowych uznaią. Zgoła chcę iak najmniej wami rządzić, abyście się sami nauczyli ile możności rządzić. Nie chce więc bydź ani waszem ojcem, ani waszem panem; bo iako dzieci jesteście dla mnie przerosłem, a iako niewolnicy za dobreimi. Lecz jeśli byście iedno z tego dwoyga nad wolnych obywateli przenieśli, tedy wstydzilibym się nazywać waszem Królem. "

Razem zjawilo się trzech wynalazcow *Perpetuum mobile*: Robertson w Paryżu, Peters w Bruxelli i Ball w Dublinie. Panowie ci żądają trochę za wiele za swoy wynalazek; Irlandczyk chce 300,000 f. szt. Ale że ich jest trzech, zatem pozwolą się z sobą potargować.



DODATEK

DO N<sup>o</sup> 183.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15 PAZDZIERNIKA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Akademiia Krakowska z Towarzystwem Naukowym złączona, zachowując przepis Statutu swojego, i chcąc uświetnić równie otwarcie Szkół publicznych iako też rocznicę zaprowadzenia Konstytucyi, od Trzech Najjaśniejszych Dworów Wolnemu Miastu nadaney; odbędzie na dniu 18 m. i r. b. w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich o godzinie 10 rano posiedzenie publiczne, na którem:

W. Augustyn Boduszyński, rozprawę o wzajemnych Kościoła i Rządu stosunkach.

W. Roman Markiewicz objaśnienia wzorów i postawy uczniów w szkole Lan-kastra i

Sekretarz Towarzystwa Naukowego rozprawę o wychowaniu młodzieży, czytać będą.

P. Czaykowski, S. T. Nauk.

Z Kopenhagi d. 30 Września.

Posel nasz przy seymie Niemieckim Baron Eyben przybył tu, lecz wkrótce u-da się znowu na miejsce swojego urzędowania.

Xże Chrystyian przyjął dyploma na

protektora mineralogicznego towarzystwa w Jena, Szambelan Vargas Bedemar obrany został prodyrektorem tegoż towarzystwa.

Mowią, iż były Norwegski pułk piechoty otrzyma nazwisko pułku Lauenburgskiego i szefem jego będzie generał major Alten.

Stosownie do Królewskiego rozporządzenia zabroniony ztąd jest wywoz broni i potrzeb wojskowych do zachodnich naszych posiadłości i ztamtąd.

W Islandyi i w wszystkich naszych zagranicznych posiadłościach obchodzona będzie uroczystość reformy Lutra.

Z Hanoweru d. 30 Września.

Królewicz Xże Kambridgi, Minister Bremer i naywyższy sprawiedliwości Radca Roscher udają się w tym tygodniu do wschodniej Fryzyi i Osnabruku. J. Królewicowska Mość odbierze od obu prowincy w imieniu Xcia Rejenta przysięgę wierności. — Rozchodzi się pogłoska o złączeniu rzeki Leiny z Steinhuder Meer.

## TEATR POLSKI w KRAKOWIE.

XXXIX. *Wojna z Kredytorem, Komedyja w 3 Aktach z Francuzkiego; i Indyk nadziewany dukatami, Komedyo-Opera w 1 Akcie; grana d. z Paźdz. w Czwartek.*

Celem tej Komedyi, jest rozśmieszenie widzów; przymiotem, iż to sprawia przyjemny dowcip, przez połączenie się z dobrym smakiem. Jest to uprzywilejowaną, że tak powiedzieć można, własnością dzisiejszych Komików Francuzkich, wzbudzać śmiech, nienarządzając przystoyności. Wzór godny powszechnego naśladowania.

Jedna wada, która pochodzi zapewne z przesadzenia, jest wyrzucenie za drzwi Złotołowa, prawie w tej chwili, kiedy już poznany jest za krewnego Hrabiny, tem bardziej, że to się dzieje w iey obliczu. Jeżeli tak rola odzwrotnemu wskazuje, prosimy go, aby ten przepieprzony kawalek, wyrzucił z niey na przyszłość.

Komedyo-opera dobrze była oddaną. Niemowiemy nic o śpiewaniu i muzyce.

XL. *Lanassa Wdowa Malabaru, Traiedyja w 5 Aktach z Niemieckiego, grana d. 5 Poździernika w Niedzielę.*

Znaną jest powszechnie Lanassa. Sztuka ta pełna błędów, iak wszystkie drammy i traiedyie Niemieckie, pełna jest i piękności. Trudno przetrząsnawszy cały prawie Teatr Niemiecki, znaleźć spenę równie rozrzewniającą, iak tu jest scena III aktu IIgo, gdzie Lanassa w młodym Braminie, poznaie brata swego.

Wystawianie bitwy morskiej na początku 5go Aktu, uderzenie pioruna w kościół, i t. p. są to już niepotrzebne dodatki znamionujące Autora; szczęściem, że przy ogniu, na którym palić miano La-

nassę indyk tuezony nieobracał się na różne; szczęściem ieszcze daleko większem, że u nas Lanassa niezapaliła się w istocie, bo już widzieliśmy ią blisko tego wypadku, a wątpić należy, aby to dla illuzyi większey z umysłu było zrobione.

Podobne widowiska, mogą mieć po wielkich Teatrach miejsce, a w pomniejszych iak nasze w Polsce, kończyć się powiany na samem opowiadaniu. Dostyc, gdyby akt 5ty zaczynał się od prowadzenia Lanassy na spalenie.

Panna Bauer młodsza, w scenie III, aktu 2go, zupełny odniosła tryumf, i powodzenie swoje na scenie tutejszey upewniła na przyszłość. Przeciwnie Panna Sieniacka, zaledwie nas w ten błąd nie w prowadziła, że obok drammy, widzieliśmy balet nie douczony. Jużesmy ią raz uprzedmie przestrzegali, iak nieprzyjemną nadale postać Aktorce, ten sposób wymuszonego trzymania zawsze iedney nogi na palcach, do którego ona iakby zupodobaniem przywyka. Teraz iey więc otwarciety wyznać musimy, iże w podobney pozycyi, zamiast nadania sobie wdzięku, uymnie go, bo zdaleka zupełnie tak się wydaie, iakoby iedną nogę krotszą miała od drugiej, że iey palcami nadstawiać musi.

Pan Worowski w roli Arcybramina, miał dostyc ognia; w padał iednak częstokroć w zwyczajny swóy ton przeciągający.

XLI. *Najśmieszy Podróżni, Komedyja w 3 Aktach z Niemieckiego, grana była dnia 7 Października we Wtorek.*

Po zakończonem wystawieniu tej sztuki, mającey niektóre szczęśliwe sytuacje, usłyszeliśmy iakąś nieznaną nam



wcale osobę, która utrzymywała uporczywie: że Pana Bauer młodszą rolę Katarzyny bardzo ozięble oddała. Coś podobnego przymowione było także i P. Rudkiewiczowi, o roli Piotra Wielkiego. Niepowodowani wcale duchem stronnictwa, lecz duchem szczerzy prawdy, mamy sobie za obowiązek oświadczyć nieznanemu nam sędziemu (bo zdanie tonem wyrokującym powiedziane było) że w tej mierze zupełnie minął się z postrzeżeniem dobrego znawcy. Przeciwnie gra tych dwóch osób; (i Pana Włodka) najlepszą tu nazwać się mogła. Panna Bauer umiała zachować ton łagodny i oświecony Monarchini, razem i czuley kochanki Piotra W.... P. Rudkiewicz w Scenie 10tej Aktu IIIgo, w słodkie ommamienie widzów umiał wprowadzić, wywręceniem do Eudoxyi: "Od tej chwili ja, będę oycem twoim! — „ — Takie to i tęp podobne sytuacje znamionują dobrych Artystów.

**XLII. Saper Polski w Górach Pirenejskich, Komedia A. Żółkowskiego w 3 Aktach, dana była dnia 9 Października**

we Czwartek, i dobrze od Publiczności przyjęta. Pan Kochanowski grał wybornie.

To samo o Panu Podgrabińskim, acz grającym pomniejszą rolę, winni iesteśmy powiedzieć. **W.**

**Dnia 13 i 14 Października 1817.**  
Cena zboża (różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanym).

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr. 26 —	Zł. gr. 24 —	Zł. gr. 22 —	Zł. gr. 20 —
Pozenicy	26 —	24 —	22 —	20 —
— Zyto	23 —	22 15	21 15	20 15
— Jęczmienia	22 —	21 15	20 —	17 15
— Owsa	11 15	11 —	10 15	10 —
— Jagiel	36 —	34 —	32 —	30 —
— Grochu	24 —	23 —	22 —	20 —
— Rzepak	30 —	28 —	26 —	24 —

**Biog Pieniędzy w Wiedniu d. 8 Paźdź.**  
Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Złr. 14 k. 14  
Czer. Zł. Cesarzki.  
Moneta konwencyjna za 100 . Złr. 295½.  
**W Krakowie d. 13 Października.**  
Czer. Zł. Holl. moneta Courant Złp. 19 gr. 6.  
— detto Cesarzki . . . . . — 18 — 27.  
Fryd. Pruskie . . . . . — 34 — —  
Luidor . . . . . — 36 — —  
20to frankowy . . . . . — 31 — 26  
Szeiny Wiedeńskie za 100 — . 290 — —  
Złoty ryński Szeinami . . . . . — 1 — 11

**D O N I E S I E N I A.**

Wydział Dochodów publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym. Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaje do wiadomości, iż stosownie do Uchwały Senatu z dnia 29 z. m. Nr. 2795 Pobor Czopowego Skarbowego w nowo utworzonym Miasteczku Trzebini do Gminy Młoszowa należącym od wszelkich trunków, oprócz piwa w dzierżawę więcej dającym na miesiąc 19 czyli na czas od 1go Listopada r. b. do ostatniego Maja r. 1819 wypuszczonym będzie. Termin licytacji publiczney na ten koniec w dniu 24 b. m. w Biorze Wydziału od godziny 10 z rana wyznacza się. Cena pierwszego wywołania wynosi złp. 3878 gr. 16 rocznie, a zatym na vadium przypada złp. 388, w które każdy licytant zaopatrzyć się zechce. W Krakowie d. 7 Października 1817.

*Linowski, S. P.  
Gadomski, S. W.*

Podaje się do publiczney wiadomości, iż w skutek Uchwały Rady familijney w opiece matoletnich po ś. p. Izidorze Korzeniaku włościanie wsi Olszanic w Sądzie Północnym Okręgu 1go W. M. Krakowa w dniu 8 Sierpnia r. b. odbytey, a przez Tribunal I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 29 Września r. b. do Nr. 3098 zatwierdzoney, i om drewnianey pod Nr. 47 w wsi Olszanic stojący, którego szacunek przez w szlucce bie-

głych do zł. pol. 200 oznaczony, niegdy Izydora Korzeniaka własny, przez publiczną licytacją w dniu 30m Listopada r. b. w czasie przedpołudniowym w zamieszkanu podpisanego, iako do tej sprzedaży przez Rezolucją Trybunału pod dniem 30 Września r. b. Nr. 3098 delegowanego; w domu pod L. 185 przy ulicy S. Michała zamieszkałego więcey dającemu za gotową srebrną monetę sprzedany będzie. Chęć przeto kupienia mający, mają się w terminie i miejscu wskazanym, opatrzeni w wadium w kwocie złp. 20stu znajdować. O warunkach licytacji w mieszkaniu podpisanego pod Nr. 185 przy ulicy S. Michała dowiedzieć się można. Dan w Krakowie d. 1 Października 1817.

*Sharzynski, Sekr. T. C. I. Inst.*

Niżey podpisany bywszy Adwokat Galicyi Zachodniej za byłego Rządu Austriackiego mając różne interessa Sądowe od Obywateli w owczas Zachodniej Galicyi sobie powierzone, przestawszy urządować, Akta wszelkie iakie mu powierzone były z Dekretami i Rezolucjami Sądowemi, złożywszy u W. Andrzeja Kuliczkowskiego Pisarza Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa, ma honor wezwać interessowane strony, aby po odebraniu swoich Aktów do W. Kuliczkowskiego udać się raczyły. W Krakowie d. 5 Października 1817 r.

*Józef Lewicki.*

Niżey podpisany uwladomiam ninieyszym, iż Skrypt przez W. Jędrzeja Goczałkowskiego na Osobę s p. Antoniego Nowakowskiego, Oycy mego d. 9 Czerwca 1808. Roku na Summy Tzystą dziewięćdziesiąt trzy czer. zł. holl: Sto siedm czer. zł. cessar: i siedemnaście tysięcy złpol. w Bankocetlach wydany, a mnie w  $\frac{3}{4}$  częściach prawem własności należący przypadkiem zgubiłem, gdy zaś Summę do tego Skryptu mnie należącą się z prowizyami od W. Jędrzeja Goczałkowskiego odebrałem, i urządowi Onegoż skwitowałem, przeto umarżając skrypt wyżej z daty swey powołany i tenże za nic nieznaczący deklarując, w przypadku znalezienia onegoż, obliguję aby tenże Skrypt W. Jędrzejowi Goczałkowskiemu iako nic nieznaczący i amortyzowany oddany został. W Krakowie d. Października 1817 Roku.

*Stanisław Nowakowski.*

Dnia 19 Października 1817 o godzinie 3 po południu we Dworze wsi Sciborzyce w bwdzie Olknskim Wojewodztwie Krakowskim położony, sprzedane będą za gotowe pieniądze Owsa kop Sto. Chęć kupienia mający, zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie znajdować. W Krakowie dnia 1go miesiąca Października 1817 Roku.

*Jan Nepomocen Franks Komornik. W. M. K.*

Prezes Sądu Appellacyjnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu. Stosownie do artykułu 113 Kodexu Cywilnego podaje do publiczney wiadomości: iż Trybunał I. Instancyi tegoż kraju na proźbę Teresy z Zurkiewiczow Bruśnickiey w Krakowie (przy ulicy Szpitalney pod liczbą 573 zamieszkałej, żądającej ogłoszenia nieprzytomności małżonka iey Floryjana Bruśnickiego więcey od lat czterech nieprzytomnego, wydał w dniu 15 Września r. b. stosownie do artykułu 116 Kodexu Cywilnego Wyrok polecający dochodzenie dalsze nieprzytomności Floryjana Bruśnickiego Sądowi Pokoju Wolnego Miasta Krakowa Okręgu 1go.

W Krakowie dnia 30 Września 1817 roku.

*Nikorowicz.*

*Elgens, Z. S.*

Gdy tak tu, iako i w okolicy tuteyszey znajduie się wielu handlujących winem, którzy pod pozorem prawdziwego tuteyszego inne sprzedają wina i kupujących co do gatunku zawodzą, przeto uwiadomiam wszystkich życzących sobie prawdziwego tuteyszego wina, a niemających z miastem tuteyszem żadnych związkow, iż podejmę się kommissyu na dbstawienie prawdziwego Edenburskiego wina i ausbruchu z najlepszych tuteyszych Winnic, po najsłuszniejszey i stosowney do czasu cennie, wczem polecam się potrzebującym lakowych Win. W Oedenburgu, w niższych Węgrach. d. 27 Września 1817.

*Jan Nep. Textor.*